

# Piotr Rubik, Kuplety Wi

Niech cały świat się dowie,  
Jak kocha się w Krakowie,  
Jak kocha się w Krakowie;  
Niech cały świat się dowie,  
Jak kocha się w Krakowie,  
Jak kocha się w Krakowie -  
- jak długo nasza Wisła  
I jak Zygmunta Dzwon,  
Jak długo na Wawelu,  
Jak trudno odejść stąd.  
Niech cały świat się dowie,  
Jak kocha się w Krakowie,  
Jak kocha się w Krakowie.  
Brat chciał Mariackie Wieże mierzyć,  
Bo czuł, że brat mu figła spletał;  
By nie zbudował wyższej wieży,  
Starszy młodszego zarznął brata.  
Na króla biskup klątwę rzucił -  
- król go pokroił - i do Wisły!  
Ciało biskupa żywioł zwrócił,  
By miasta święty strzegł Stanisław.  
Niech cały świat się dowie...  
Kazimierz Wielki, król nad króle!,  
Rozpuście się oddawał zgubnej -  
- cudną Esterę pieścił czule  
Miast Adelajdy swojej ślubnej.  
Jadwiga chciała, by na piasku  
Co rychlej wznieść kościelne stopy -  
- jest kościół i jest z Bożej łaski  
W kamieniu ślad królewskiej stopy.  
Niech cały świat się dowie...  
Z głupoty szydził bez pardonu  
I z tych, co, jak zagrają, tańczą,  
Nadworny błazen Jagiellonów -  
- Staś Gąska, czyli mędrzec Stańczyk.  
Jaśko Toporczyk, kumpel Staszka,  
Uśmiercił Staszka w gniewnym szale -  
- miał kata wziął go w Tyńcu klasztor  
I Jaśko wykuł studnię w skale.  
Niech cały świat się dowie...